

S. BEATA ZARZYCKA\*

## PSYCHOLOGICZNE CZYNNIKI UŁATWIAJĄCE I UTRUDNIAJĄCE FORMACJĘ KAPŁAŃSKĄ

Pozytywne znaczenie psychologii w formacji kapłańskiej dostrzegł Sobór Watykański II. W numerze 11. Dekretu o formacji kapłanów „Optatam totius” z roku 1968 znajduje się zachęta, by w formacji kapłańskiej korzystać z osiągnięć tych kierunków psychologii, które są oparte na koncepcji człowieka zgodnej z antropologią chrześcijańską. W późniejszych dokumentach Kościoła, poświęconych zagadnieniom formacji kapłańskiej, kilkakrotnie wskazywano na potrzebę czerpania z osiągnięć psychologii w działaniach formacyjnych. Ważnym dokumentem, w całości poświęconym temu zagadnieniu, jest instrukcja pt. „Zasady korzystania z dorobku psychologii w procesie przyjmowania kandydatów i ich formacji do kapłaństwa”, opracowana w roku 2008 roku przez Kongregację ds. Wychowania Katolickiego. Dokumenty Kościoła poświęcone formacji kapłańskiej ograniczają ramy kompetencyjne psychologii do obszaru formacji ludzkiej, uznawanej za fundament formacji duchowej<sup>1</sup>. Człowieczeństwo psychologiczne traktowane jest więc jako rodzaj gleby, na której łaska powołania zakorzenia się, wzrasta i wydaje plon<sup>2</sup>.

Celem prezentowanego artykułu jest przedstawienie wybranych psychologicznych charakterystyk osoby, które mogą ułatwiać formację do kapłaństwa oraz czynników, mogących utrudniać zarówno sam proces formacyjny, jak też późniejsze funkcjonowanie w powołaniu kapłańskim.

### Człowiek – rzeczywistość złożona

Współczesny obraz człowieka cechuje się złożonością. Koncepcje psychologiczne sugerują, że człowiek jest jednością utworzoną przez trzy różniące się

---

\* s. dr hab. Beata Zarzycka – Adiunkt w Katedrze Psychologii Społecznej i Psychologii Religii w Instytucie Psychologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: zarzycka@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> Por. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 43-44.

<sup>2</sup> B. Zarzycka, *Rola psychologa w formacji kapłańskiej i zakonnej*, „Duchowość w Polsce” 13(2011), s. 91.

od siebie elementy: psychiczny, somatyczny i duchowy. To rozróżnienie znalazło potwierdzenie w indywidualnym doświadczeniu – człowiek ma poczucie, że jest w nim trochę z materii, trochę z przeżyć psychicznych i trochę tego, co można nazwać duchowością. Choć te trzy elementy są w stosunku do siebie różne, a ich połączenie nie jest łatwe, człowiek ma poczucie jedności. Jedność ta ma jednak swoją cenę – wady i zalety człowieka, jego mocne i słabe strony, przeżywane trudności i radości, wzajemnie się przenikają i bez problemu przekraczają granice między tym, co somatyczne, psychiczne i duchowe. To wzajemne przenikanie się sprawia, że doświadczenia i cała historia życia człowieka mogą być widziane z wielu perspektyw. Tak proste doświadczenie, jak chociażby lęk przed egzaminem posiada komponentę somatyczną, np. pocą nam się ręce, a serce mocniej bije, komponentę psychologiczną wyrażającą się w przeżywanych stanach emocjonalnych, np. niepokoju lub wstydzie oraz duchową, wyrażaną np. w postaci modlitwy wnoszonej do Boga. Złożone doświadczenia i decyzje życiowe tym bardziej ocierają się o rzeczywistość ludzkiej fizyczności, psychiki i duchowości. Formacja do kapłaństwa i funkcjonowanie księdza nie stanowią tutaj wyjątku. Realizowanie powołania do kapłaństwa rezonuje zarówno na płaszczyźnie somatycznej, jak też w obszarze przeżyć psychicznych i duchowych i może być widziane z tych perspektyw. Obecnie, główną uwagę poświęcono płaszczyźnie psychologicznej, wyznaczonej przez osobowościowe, społeczne i interakcyjne dyspozycje podmiotu. Czy można uznać tę perspektywę za wystarczającą do oceny rokowania kandydata do kapłaństwa w formacji seminaryjnej oraz funkcjonowania księdza w powołaniu kapłańskim? Otóż nie, psycholog nie ocenia ani nie rozeznaje powołania, ponieważ takie rozeznawanie dokonuje się na płaszczyźnie religijnej. Psycholog dokonuje oceny tego, czy ludzka kondycja kandydata do kapłaństwa nie stanowi dla niego przeszkody do podjęcia i realizowania zadań, które składają się na życie księdza<sup>3</sup>. Mówiąc językiem Ewangelii – psycholog ocenia „glebę” pod kątem jej dyspozycji do przyjęcia ziarna łaski. Podstawowym kryterium tej oceny jest podobieństwo zainteresowań, „smaków” i cech osobowości kandydata do kapłaństwa do tych osób, które przez wieloletnią posługę sprawdzili się jako kapłani.

W obecnej analizie skoncentrowano się na psychologicznym aspekcie przeżywania powołania kapłańskiego, a w ramach tej perspektywy – na czynnikach mogących utrudniać formację do kapłaństwa i dezintegrujących funkcjonowanie księdza. Analiza tych czynników może uwrażliwić Kandydatów do kapłaństwa, ich formatorów, jak również kapłanów na te aspekty życia psychicznego, które mogą generować trudności. Przedmiotem analizy nie będą dokumenty Kościoła, ale wyniki badań empirycznych, które opisują stan faktyczny, a nie postulowany.

<sup>3</sup> B. Zarzycka, A. Masłowski, *Postawa wobec badania a wyniki w kwestionariuszach psychologicznych u alumnów WSD*, „Edukacja. Teologia i Dialog” 5(2008), s. 137.

### Posługa kapłańska jako aktywność pomocowa

Patrząc na posługę kapłańską z perspektywy psychologicznej można stwierdzić, że wykazuje ona wiele cech aktywności pomocowej. Pomaganie jest rodzajem sytuacji interpersonalnej, w której spotykają się dwie osoby, z których jedna oczekuje pomocy, a druga posiada wiedzę i umiejętność niesienia pomocy. Za przykład relacji interpersonalnych, w których istotnym elementem jest aktywność pomocowa mogą posłużyć relacje rodzica z dzieckiem, nauczyciela z uczniem, lekarza i pacjenta, psychologa i klienta. Ważną umiejętnością umożliwiającą realizowanie aktywności pomocowej jest właściwy kontakt interpersonalny. Stanowi on również istotne kryterium sukcesu działalności pomocowej osób duchownych. Kapłan, podobnie jak inne osoby niosące pomoc innym ludziom, posługuje się zasobami własnej osobowości, w tym również umiejętnościami społecznymi.

Ronald Rolheiser<sup>4</sup> zamieścił na swojej stronie internetowej następującą historię. Pewien sędziwy kapłan zapytany o to, co zmieniłby w swoim życiu, gdyby mógł przeżyć swoje kapłaństwo od nowa odpowiedział, że stałby się bardziej współczującym i delikatnym. Kapłan ten zanotował: „Żałuję, że wielokrotnie byłem zbyt surowy dla ludzi. Co prawda byłem szczerzy, ale także niemilosierny”. Historia ta sugeruje, że można przeoczyć lub zaniedbać ten element osobistego rozwoju, który dotyczy kształtowania umiejętności nawiązywania i podtrzymywania właściwego kontaktu interpersonalnego. Oczywiście, nie chodzi tutaj wyłącznie o kontakt interpersonalny w znaczeniu wiedzy na temat komunikacji interpersonalnej lub praktycznych kompetencji społecznych, ale raczej o pewien styl relacji, który tworzy sprzyjający grunt dla wprowadzania człowieka w perspektywę wiary. Taki kontakt wymaga czterech umiejętności: (1) adekwatnego wglądu w życie religijne i trudności religijne doświadczone przez inne osoby; (2) rozumienia zdarzeń życiowych będących udziałem osób świeckich; (3) pozytywnej postawy wobec pogłębiania wiedzy religijnej, zaangażowania w osobisty rozwój religijny i bezinteresowne działania na rzecz innych osób oraz (4) obserwowalnych zachowań duchowego, które stają się impulsem wyzwalamym gotowość do zaangażowania się w głębsze życie religijne<sup>5</sup>. Poziom i jakość kontaktu interpersonalnego znajdują swoje odzwierciedlenie w obszarze aktywności duszpasterskiej, w interakcjach w gronie kapłańskim oraz w relacjach z przełożonymi na różnych szczeblach hierarchii kościelnej.

### Psychologiczne źródła trudności w realizowaniu powołania kapłańskiego

Z psychologicznego punktu widzenia trudności w kształtowaniu satysfakcjonującego kontaktu interpersonalnego doświadczane podczas formacji semi-

<sup>4</sup> R. Rolheiser, *Prophecy – challenge and comfort*, <http://ronrolheiser.com/prophecy-challenge-and-comfort/#.WPCvRRjUQcg> (dostęp: 25.03.2017).

<sup>5</sup> N.H. Malony, R.A. Hunt, *The psychology of clergy*, Harrisburg 1991, s. 113.

naryjnej mogą wynikać z dwóch źródeł. Pierwszym są czynniki natury psychopatologicznej, np. stany depresyjne lub lękowe, które uniemożliwiają optymatne funkcjonowanie społeczne i indywidualne. Drugim są deficyty osobowościowe, które utrudniają adekwatną adaptację do kontekstu zewnętrznego<sup>6</sup>.

### Czynniki psychopatologiczne

Analizy porównawcze wyników badań prowadzonych w grupach duchownych diecezjalnych i zakonnych ujawniły istotnie wyższe wskaźniki wyczerpania emocjonalnego, depresyjności i niepokoju u księży diecezjalnych w porównaniu do zakonników. Księża diecezjalni uzyskiwali wyższe wyniki w miarach wyczerpania emocjonalnego od zakonników prowadzących zarówno życie monastyczne, jak też zaangażowanych w różne obszary działań duszpasterskich<sup>7</sup>. Badania te pozwoliły na zidentyfikowanie dwóch istotnych źródeł depresyjności i niepokoju osób duchownych. Pierwszym jest brak satysfakcji z własnego powołania kapłańskiego, a drugim – niesatysfakcjonujące relacje interpersonalne. Brak satysfakcji z powołania kapłańskiego związany był z błędnym rozeznaniem powołania, niewłaściwą motywację powołaniową, nieadekwatnym wyobrażeniem o kapłaństwie jako formie życia oraz zaniedbywaniem modlitwy, zwłaszcza liturgicznej. Z kolei na niesatysfakcjonujące relacje interpersonalne składały się: brak lub niewystarczające wsparcie ze strony innych kapłanów oraz przełożonych, brak możliwości przebywania w towarzystwie innych księży poza sprawowaniem liturgii, a także niemożność porozmawiania z kapłanami o swoich trudnościach. Podsumowując, deficyty w obszarze życia religijnego i tożsamości kapłańskiej oraz brak wsparcia we wspólnocie kapłańskiej generują trudności w funkcjonowaniu psychicznym osób duchownych. I odwrotnie, zaangażowanie religijne i głęboki, osobisty kontakt z Bogiem oraz doświadczenie braterstwa we wspólnocie kapłańskiej stanowią istotne źródło wsparcia w życiu kapłana. Całą formacja seminaryjna opiera się na tych dwóch filarach: obejmuje zarówno wprowadzanie alumnów w życie religijne i jest realizowana we wspólnocie braterskiej. Jako taka wymaga kontynuacji w późniejszym życiu kapłańskim.

### Czynniki osobowościowe

W powołaniu kapłańskim człowiek odczytuje bieg swojego życia jako zaproszenie do udziału w sprawach samego Boga oraz do spełnienia Jego szczególnej misji. Zasadniczo każdy człowiek ma równe szanse przyjęcia łaski powołania, ale realizuje je w odmienny sposób, zależny m.in. od dyspozycji

<sup>6</sup> B. Zarzycka, *Rola psychologa...*, dz. cyt., s. 93-94.

<sup>7</sup> S. Knox, S.G. Virginia, J.P. Lombardo, *Depression and Anxiety in Roman Catholic Secular Clergy*, „Pastoral Psychology” 50(2002), s. 345; S. Knox, S.G. Virginia, J. Thull, J.P. Lombardo, *Depression and Contributors to Vocational Satisfaction in Roman Catholic Secular Clergy*, „Pastoral Psychology” 54(2005), s. 139; M. Jarosz, *Wartość i znaczenie badań psychologicznych w seminariach*, „Ateneum Kapłańskie” 585(2006), s. 275.

własnej osobowości<sup>8</sup>. Termin „osobowość”, w najogólniejszym sensie, dotyczy względnie stabilnych psychicznych i behawioralnych właściwości człowieka, jego sposobu postrzegania i ustosunkowania do otoczenia. Obejmuje więc styl bycia, sposób komunikowania się z otoczeniem, właściwości odziedziczone i nabyte, instynkty, zdolności, zainteresowania, temperament, inteligencję, uczucia, wrażliwość psychoruchową, upodobania, pewną hierarchię wartości, ale także wrażliwość moralną i wyobraźnię, świadomość siebie, zdolność refleksyjnego myślenia oraz rozwijania swojego życia duchowego. Ponieważ ilość, jakość i układ tych właściwości są różne u każdego konkretnego człowieka, różne są też osobowości. Na bazie struktury cech osobowości ocenia się przystosowanie psychospołeczne. Na przykład, osoby oferujące pomoc, empatyczne, ekstrawertywne spostrzegane są jako dobrze przystosowane, natomiast ludzie nastawieni negatywnie, nieelastyczni, wycofani lub kierujący innymi — postrzegani są jako nieprzystosowani. Niektóre właściwości osobowości mogą również sprzyjać, a inne utrudniać przyjęcie i rozwijanie łaski powołania. Jak wspomniano, psychologiczna rzeczywistość osoby powołanej do kapłaństwa wydaje się spełniać zadanie ewangelicznej gleby (por. Mt 13, 1-9), która choć sama w sobie nie jest źródłem ani bezpośrednią przyczyną powołania, to stanowi miejsce jego wzrostu i rozwoju. Psychologiczne dynamizmy rozwojowe stymulują człowieka do przekroczenia tego, co pierwotne, popędowe, by realizować to, co wartościowe; kształtują potrzebę autentyczności i odpowiedzialności za rozwój własny i osób bliskich<sup>9</sup>. M. Jarosz<sup>10</sup>, w oparciu o prowadzone badania psychologiczne, wskazał na kilka obszarów osobowości, które należy wziąć pod uwagę przy ocenie rokowania kandydatów do kapłaństwa w formacji seminarnej, należą do nich: stopień kontroli reakcji emocjonalnych, nasilenie tendencji intro- ekstrawertywnej, a także otwartość na formację i zdolność do modyfikowania siebie zgodnie z modelem kapłaństwa proponowanym przez Kościół.

Dojrzałość emocjonalna wyraża się zdolnością do afektywno-poznawczego, zarówno pozytywnego, jak też negatywnego przeżywania siebie i otoczenia oraz adekwatną kontrolą reakcji emocjonalnych. Deficyty w zakresie dojrzałości emocjonalnej przejawiają się niezdolnością do odraczania potrzeb i biernego przeżywania napięć, niecierpliwością i frustracją z powodu niekorzystnych sytuacji w otoczeniu, unikaniem trudnych zadań, brakiem stałych zainteresowań i umiejętności zagospodarowania przestrzeni życiowej. Wpisany w niedojrzałość emocjonalną niepokój wyzwała w osobowości dynamikę obronną — „zachowania własnego życia” — niezgodną z ewangeliczną dynamiką „tracenia życia” i pozostającą w konflikcie z bezinteresowną miłością, konstytuującą kapłańską tożsamość. Słaba kontrola reakcji emocjonalnych może generować dodatkowe trudności podczas formacji w zamkniętym środo-

<sup>8</sup> B. Zarzycka, *Osobowość i formacja*, Lublin 2005, s. 63-64.

<sup>9</sup> B. Zarzycka, *Rola psychologa...*, dz. cyt., s. 92.

<sup>10</sup> M. Jarosz, *Wartość i znaczenie badań...*, dz. cyt., s. 281-285.

wisku seminaryjnym. Przebywanie w towarzystwie tych samych osób i brak możliwości zmiany otoczenia sprawia, że drobne sytuacje urastają do rangi problemów. Wtedy łatwo o konflikty, dystansowanie się wobec innych oraz życie z uczuciem urazy do otoczenia. Wielu psychologów upatruje tę cechę jako źródłową dla nadużyć seksualnych i trudności w zachowaniu celibatu<sup>11</sup>.

Druga właściwość osobowości odnosi się wprost do sposobu funkcjonowania osoby w relacjach społecznych. Wyniki badań ujawniły, że seminarzystów cechuje wyższe, w porównaniu do populacji ogólnej, nasilenie tendencji introwertywnej. Oznacza to, że alumni są bardziej ostrożni w wyrażaniu uczuć, nieśmiali i doświadczają pewnego dyskomfortu w kontekstach społecznych, zwłaszcza z kontakcie z dużą grupą. Introwersja może być uwarunkowana cechami temperamentu lub stanowić reakcję na specyficzny kontekst wychowawczy i rodzinny. Kandydaci do kapłaństwa często wywodzą się ze środowisk trudniejszych i karzących – trudna historia rodzinna, chłód emocjonalny, niewystarczające wsparcie w rodzinie, niski status materialny lub społeczny rodziny pochodzenia sprzyjają kształtowaniu takich cech. Ten rodzaj nieśmiałości wnosi ryzyko kompensacji, czyli poszukiwania zastępczych sposobów podniesienia własnego poczucia wartości. Często przyjmują one postać nadmiernych ambicji i aspiracji, które choć nie są ujawniane wprost, to napędzają rywalizacyjne podejście do życia. W życiu kapłańskim kompensacje te mogą przyjmować formę zabiegania o ścieżkę awansu i kariery, ekstrawagancji, otaczania się rzeczami, materializmu, itd. Kiedy ukrywają własne trudności, to zwykle prezentują się jako bardziej ekstrawertywni, o łatwiejszym kontakcie z otoczeniem<sup>12</sup>.

Realizowanie kapłaństwa winno opierać się na ukształtowanym poczuciu identyfikacji z Kościołem, a więc myśleniu i odczuwaniu zgodnym z myśleniem Kościoła. Dlatego otwartość i zdolność do modyfikowania siebie według modelu proponowanego przez Kościół jest istotnym kryterium oceny Kandydata do kapłaństwa pod kątem jego rokowania w formacji seminaryjnej i późniejszym życiu kapłańskim. Ewangeliczny ideał naśladowania Chrystusa zawiera postulat nieustannego rozwoju i doskonalenia siebie (por. Mt 5, 48). Niska otwartość na formację oraz deficyty w zakresie możliwości zmiany siebie utrudniają lub uniemożliwiają zaangażowanie w formację, która z kolei nie dokonuje zamierzonych zmian, „przechodząc niejako ponad głową”. Kandydaci o niskiej otwartości na formację oraz niewielkich możliwościach w zakresie modyfikowania siebie nie ujawniają swoich przemyśleń, a w sytuacjach trudnych nie zwierają się z przeżywanymi trudnościami. Nie szukają pomocy u ojców duchownych, próbują samodzielnie, często połowicznie, rozwiązywać swoje problemy. Posiadana przez nich wizja kapłaństwa nie jest

<sup>11</sup> M. Jarosz, *Wartość i znaczenie badań...*, dz. cyt., s. 283-284; B. Zarzycka, *Rola psychologa...*, dz. cyt., s. 96.

<sup>12</sup> M. Jarosz, *Wartość i znaczenie badań...*, dz. cyt., s. 282-283; B. Zarzycka, *Rola psychologa...*, dz. cyt., s. 95-96.

weryfikowana z modelem wypracowanym przez Kościół. Osoby te odcinają się wewnątrznie od instytucji Kościoła, kształtując prywatne kapłaństwo oderwane od czucia i realizacji celów wspólnych, a zewnętrznie wyrażają to w odważnych i krytycznych poglądach<sup>13</sup>.

Czynnikiem utrudniającym formację seminaryjną i realizowanie powołania kapłańskiego mogą być także konflikty związane z przyjęciem autorytetu. Młodzi ludzie są szczególnie wrażliwi na wzorce osobowe i poszukują autorytetów, na których mogliby się wzorować. Autorytet jest budowany psychologicznie. Jest on potrzebny człowiekowi w sposób naturalny, wpisany w jego funkcjonowanie i buduje jego wiarę psychologiczną. Załamanie się autorytetu ma swoje konsekwencje w całym obszarze aktywności człowieka, dotyczy także psychologicznych aspektów religijności i motywacji religijnej. Konflikty z autorytetem są stosunkowo często udziałem osób pochodzących z rodzin z problemem alkoholowym i przejawiają się nieposłuszeństwem, buntem i krnąbrnością. W rzeczywistości jednak u podłoża tych reakcji znajduje się lęk – osoby te boją się nawiązać dialog, partnerską relację, bardzo mocno przeżywają rozmowy osobiste. Władza kojarzy im się z nadużyciem, dlatego czują się naładowani buntem i agresją. Wobec osób, które okażą im zrozumienie są szczerzy i otwarci, ale nie są to zwykle relacje dojrzałe – jest w nich dużo zwracania na siebie uwagi, zabiegania o miłość, prowokacji. Największym niebezpieczeństwem, jaki stoi za nieprzepracowaniem stosunku do autorytetu są problemy w budowaniu relacji z przełożonymi, a w dalszej perspektywie niemożność pełnienia najważniejszej roli wpisanej w kapłańską tożsamość – roli ojcowskiej<sup>14</sup>.

Dodatkowym problemem, obserwowanym w trakcie formacji seminaryjnej są postawy dysymulacji, czyli tendencja alumnów do prezentowania życzeniowego, nierealnego, odartego z ludzkich ułomności obrazu siebie. Osoby dysymulujące przedstawiają się w testach psychologicznych jako posiadające dobry kontakt z innymi ludźmi i zdolne do przystosowania się, stabilne emocjonalnie, uprzejme i przyjazne, ufne i wyrozumiałe, pewne siebie i samowystarczalne, spokojne i opanowane<sup>15</sup>. Wyniki te odzwierciedlają raczej życzeniowy niż realny obraz siebie. Przyczyn dysymulacji upatruje się w silnym poczuciu zagrożenia, silnych mechanizmach obronnych lub przekonaniu o własnej perfekcyjności. Dysymulacja jest nierzadko skorelowana ze sposobem wychowania i formacji w seminarium: jeśli wychowawcy zadawają się jedynie tym, że nie ma problemów, wówczas kleryk nieświadomie zachowuje się tak, by nie dawać oznak swoich niepowodzeń. Tendencje odwrotne, a więc prezentowanie bardziej negatywnego obrazu siebie (symulacja), zdarzają się u alumnów stosunkowo rzadko.

<sup>13</sup> M. Jarosz, *Wartość i znaczenie badań...*, dz. cyt., s. 284-285; B. Zarzycka, *Rola psychologa...*, dz. cyt., s. 96.

<sup>14</sup> M. Jarosz, *Wartość i znaczenie badań...*, dz. cyt., s. 285.

<sup>15</sup> B. Zarzycka, A. Masłowski, *Postawa wobec badania...*, dz. cyt., s. 136.

## Podsumowanie

Sformułowana przez Kongregację ds. Wychowania Katolickiego zachęta do korzystania z osiągnięć nauk psychologicznych w formacji kandydatów do kapłaństwa oznacza, że Kościół dostrzega potencjalnie pozytywną rolę tych narzędzi. Instrukcja o zasadach korzystania z dorobku psychologii w formacji kapłańskiej z 2008 roku uporządkowała wiele niejasnych dotychczas kwestii, dotyczących sposobu korzystania z osiągnięć psychologii. Dzięki temu łatwiejsze staje się uniknięcie dwóch skrajnych i błędnych postaw wobec psychologii: postawy nieufności i odrzucenia oraz ślepego zaufania i bezkrytycznego stosowania. Pierwsza jest częstą reakcją na niektóre, redukcjonistyczne koncepcje psychologiczne, np. psychoanalityczne lub behawioralne. Druga wynika z poczucia bezradności i bezskuteczności dotychczas stosowanych środków formacyjnych. Trudności psychologiczne wymagają pomocy specjalistycznej. W przypadku poważnej psychopatologii wskazana jest pomoc lekarza psychiatry i psychoterapeuty. Deficyty osobowościowe są obszarem pracy zarówno psychologicznej, jak też duchowej – wymagają więc łączenia oddziaływań psychoterapeutycznych z kierownictwem duchowym, zdrową ascezą i wysiłkiem autoformacyjnym. W formacji seminaryjnej nie można przeakcentować znaczenia psychologii, ponieważ doprowadzi to do kształtowania tożsamości kapłańskiej w oparciu o motywację psychologiczną, a nie religijną. Nie należy jednak rezygnować z pomocy psychologicznej w przypadku kandydatów z nierozwiązanymi problemami psychologicznymi, ponieważ ich życie duchowe będzie uwikłane w te problemy. Formacja wymaga wiedzy o człowieku i psychologia posiada kompetencje, by tej wiedzy dostarczyć, ale musi uwzględniać priorytetową perspektywę celów formacyjnych i specyfiki powołania kapłańskiego<sup>16</sup>.

## PSYCHOLOGICAL AIDS AND HINDRANCES IN THE PRIESTLY FORMATION

### Summary

The present paper is aimed at presenting selected psychological factors which may facilitate formation to the priesthood and those which may hinder seminary formation and the subsequent life of the priest. I separated two potential sources of hindrances: factors of a psychological nature and traits of personality. I proved that deficiencies in religious life and lack of support in the priestly community are the reason of high anxiety and depressive states in clergy. As for personality, I indicated emotional instability, introvertive tendencies, high selfreliance and autonomy, difficulties in accepting authority and inclination to dissimulation – as factors which hinder the fulfillment of vocation to the priesthood.

**Key words:** priestly formation, vocation to the priesthood, psychology of vocation, psychological predictors of priestly formation.

---

<sup>16</sup> B. Zarzycka, *Rola psychologa...*, dz. cyt., s. 101.